

Sygn. akt XII Ga 280/17

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2017r.

Sąd Okręgowy w Krakowie XII Wydział Gospodarczy – Odwoławczy
w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Janusz Beim
Sędzia: SO Beata Kozłowska
Sędzia: SO Agata Pjerożyńska

Protokolant: st.sekr.sądowy Paweł Sztwiertnia

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2017 r. w Krakowie
na rozprawie

sprawy z wniosku Stowarzyszenia BEIT Kraków w Krakowie
reprezentowanego przez zarząd w osobach Magdy Rubenfeld
Koralewskiej, Marty Kalamar, Anety Kuberskiej

z udziałem Stowarzyszenia BEIT Kraków w Krakowie reprezentowanego
przez zarząd w osobach Davida Tilles, Barry Smerin, Estery
Stopińskiej, Karoliny Chmielewskiej

o wpis zmian

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę od postanowienia
Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z dnia 20
lutego 2017 r. sygn. akt KR XI Ns Rej KRS 372/17/374

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu
do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
apelacyjnego.

SSO Beata Kozłowska

SSO Janusz Beim

SSO Agata Pjerożyńska



Na oryginalne właściwe podpisy
Zgodność z oryginałem stwierdza

Ewa Janas
St. Sekretarz Sąd.

UZASADNIENIE

W sprawie z wniosku Stowarzyszenia BEIT Kraków w Krakowie (za które działa zarząd w składzie; Magda Rubinfeld Koralewska, Marta Kalamar, Aneta Kuberska; dalej - wnioskodawca) o wpis zmian w rejestrze sądowym prowadzonym dla stowarzyszenia, przy uczestnictwie Stowarzyszenia BEIT Kraków w Krakowie (za które działa zarząd w składzie; David Tiles, Barry Smerin, Estera Stoińska, Karolina Chmielewska; dalej - uczestnik) Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie postanowieniem z dnia 20 lutego 2017 r. wniosek oddalił (pkt I postanowienia) oraz stwierdził, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt II postanowienia).

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie sąd I instancji wskazał na treść wniosku oraz treść dokumentów do niego dołączonych, w tym w szczególności protokół z nadzwyczajnego zgromadzenia członków stowarzyszenia z dnia 9 października 2016 r. Wskazał sąd I instancji na treść orzeczenia wydanego przez referendarza sądowego oraz na treść skargi na to orzeczenie. Wskazał sąd na stanowisko uczestnika postępowania tj. stowarzyszenia, za które działają pozostali członkowie zarządu.

W swoich rozważaniach prawnych sąd I instancji wskazał na regulacje zawarte w art. 23 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (dalej; ustawa o KRS). Stwierdził sąd, że wykładnia wskazanej normy budzi spory w doktrynie i orzecznictwie, a to w kontekście zakresu kognicji sądu rejestrowego. Sąd I instancji wskazał na bogaty dorobek judykatury i podkreślił, że w szczególności sąd rejestrowy powinien badać, czy czynności prawne stanowiące podstawę do dokonania wpisów w rejestrze są ważne. Dostrzegł sąd fakt istnienia w ramach stowarzyszenia tzw. zarządów konkurencyjnych oraz związany z tym „chaos organizacyjny”.

Podkreślił sąd I instancji, że sąd rejestrowy w niniejszym postępowaniu działa jako „sąd nieprocesowy”, nie prowadzi postępowania dowodowego i nie rozstrzyga sporu między zwalczającymi się zarządami stowarzyszenia. W ocenie sądu I instancji walne zgromadzenie z dnia 9 października 2016 r. nie miało charakteru obrad najwyższego organu stowarzyszenia i uchwały wówczas podjęte (w tym w zakresie zmiany składu zarządu) nie mogą stanowić podstawy dokonania wpisów w rejestrze sądowym. W szczególności w ocenie sądu procedura zwoływania walnych zgromadzeń członków, uregulowana w statucie stowarzyszenia nie została wyczerpana, a to jest równoznaczne z naruszeniem prawa i musi prowadzić do oddalenia wniosku.

Wnioskodawca w apelacji od powyższego postanowienia zarzucił;

- naruszenie przepisu art. 23 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym poprzez jego **błądną** wykładnię prowadząca do odmowy wpisu pomimo zgodności dokumentów stanowiących podstawę wpisu pod względem formy i treści z przepisami prawa
- naruszenie art. 233 kpc poprzez **błądną** ocenę materiału dowodowego, prowadząca do uznania walnego **zgromadzenia** członków Stowarzyszenia za nie odbyte i w konsekwencji do odmowy wpisu.

Podnosząc powyższe zarzuty wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i **dokonanie** wpisu zmian w rejestrze prowadzonym dla stowarzyszenia, a ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W obszernym uzasadnieniu apelacji wnioskodawca w szczególności wskazał na fakt, że sąd rejestrowy w ogóle nie badał kwestii wpływu procedury zwołania walnego zgromadzenia członków na treść podjętych uchwał w dniu 9 października 2016 r. Wskazał przy tym wnioskodawca na stanowisko Sądu Najwyższego prezentowane w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 marca 2009 r. sygn. I CSK 253/08. Podkreślił wnioskodawca, że również organ nadzoru nad stowarzyszeniem dopatrywał się naruszenia statutu przez osoby odwołane ze składu zarządu, a współdziałanie osób w obecnym składzie zarządu nie jest możliwe. Wnioskodawca zauważył również, że poprzednie zgromadzenia członków stowarzyszenia były zwoływane bez uprzedniej uchwały zarządu. W ocenie wnioskodawcy brak jest racjonalnych przesłanek prowadzących do stwierdzenia, że treść uchwał i przebieg zgromadzenia wyglądałby inaczej w przypadku zwołania zgromadzenia w oparciu o uprzednio podjętą uchwałę zarządu.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Apelacja jest uzasadniona i uwzględnienie zarzutów w niej zgłoszonych musi prowadzić do uchylenia zaskarżonego postanowienia.

Należy podkreślić, że w niniejszym postępowaniu nie ma sporu co do okoliczności faktycznych. Konflikt w gronie uczestników Stowarzyszenia doprowadził do spotykanego w obrocie gospodarczym zjawiska określanego mianem funkcjonowania „zarządów konkurencyjnych”. Istota sporu sprowadza się zatem do oceny skuteczności działań podjętych przez jednego z członków wcześniej ustanowionego zarządu Stowarzyszenia i podjętych na zebraniu w dniu 9 października 2016 r. uchwał. Sąd I instancji zasadnie wskazuje na treść art. 23 ustawy o KRS, zasadnie podkreśla, że zakres kognicji sądu rejestrowego rozpoznającego wnioski o wpisanie określonych informacji o stowarzyszeniu do rejestru sądowego jest ograniczony.

Prawidłowo zarazem wskazuje na bogaty dorobek judykatury dotyczący tej problematyki. Stanowisko judykatury i doktryny prawa handlowego nie pozostawia żadnej wątpliwości; rola sądu rejestrowego nie ogranicza się jedynie do czynności technicznych związanych z dokonaniem wpisu do rejestru.

Natomiast w żadnej mierze nie można podzielić stanowiska sądu I instancji, wyrażonego w pisemnym uzasadnieniu, że z uwagi na zasady postępowania rejestrowego (postępowanie nieprocesowe) sąd rejestrowy „nie prowadzi postępowania dowodowego”, a w konsekwencji „nie rozstrzyga sporu między zwalczającymi się zarządami”. Na to błędne i w istocie niekonsekwentne stanowisko sądu I instancji słusznie zwraca uwagę strona apelująca. Z faktu zawężonej kognicji sądu rejestrowego (art. 23 ustawy o KRS), oraz z uwagi na stosowanie w postępowaniu rejestrowym przepisów księgi drugiej kpc (postępowanie nieprocesowe) w żadnym przypadku nie wynika, że sąd rejestrowy nie prowadzi postępowania dowodowego lub takiego nie może prowadzić (por. art. 13 § 2 kpc). Jeżeli zaistnieje taka potrzeba, sąd rejestrowy ma pełne możliwości prowadzenia postępowania dowodowego, oczywiście w granicach zakreślonych zasadą wynikającą z art. 23 ustawy o KRS). Ma rację sąd I instancji stwierdzając, że nie może rozstrzygać sporów między tzw. zarządami konkurencyjnymi, bo nie jest to rola sądu rejestrowego. Nie oznacza to jednak, że sąd ten był zwolniony z obowiązku dokonania oceny zasadności wniosku i oceny dokumentów dołączonych do wniosku, a w szczególności przebiegu zebrania z dnia 9 października 2016 r. oraz podjętych wtedy uchwał. Bezsprzeczne jest, że zgromadzenie zostało zwołane jedynie przez jednego z członków zarządu stowarzyszenia, ale taka sytuacja była właśnie efektem wskazanego wcześniej sporu w ramach zarządu. Było rzeczą sądu I instancji dokonanie wnikliwej oceny, czy to formalne naruszenie statutu na etapie zwoływania zgromadzenia miało wpływ na treść podjętych uchwał (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1998 r. sygn. I CKN 243/98). Podobnie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 lutego 2005 r. (sygn. II CK 296/04) Sąd Najwyższy stwierdził, że przesłanki stwierdzenia nieważności uchwały mogą mieć charakter formalny lub materialny, to jednak uchybienia formalne (np. wadliwość zwołania zgromadzenia, także w stadium poprzedzającym podjęcie uchwały) mogą być skuteczną podstawą żądania stwierdzenia nieważności uchwały tylko wówczas, jeśli wywarły wpływ na jej treść.

Słusznie zatem wnioskodawca w apelacji wskazuje na ukształtowane stanowisko judykatury prezentowane w uzasadnieniach wskazanych orzeczeń Sądu Najwyższego.

Należy zauważyć, że funkcjonowanie specyficznej osoby prawnej typu korporacyjnego, jakim jest stowarzyszenie, wymaga uwzględnienia różnorodnych okoliczności związanych z realizacją celów stowarzyszenia, jak też statusem jego członków i ich uprawnień, czy też podstaw i celu działania.

Niewątpliwie w stowarzyszeniu, którego dotyczy niniejsze postępowanie, doszło do sytuacji konfliktowej, czego wyrazem są np. decyzje sądu koleżeńkiego, korespondencja prowadzona przez skonfliktowane grupy, konieczność ingerencji organu nadzoru. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem sądu I instancji, iż statut stowarzyszenia to jego swoista konstytucja. Jeżeli z treści statutu wynika, że zebranie członków zwołuje zarząd, to niewątpliwie w normalnym toku czynności, tak powinno się postępować.

Jednakże w sytuacji nadzwyczajnej (a w ocenie Sądu Okręgowego funkcjonowanie tzw. zarządów konkurencyjnych w ramach struktury danej osoby prawnej co do zasady należy postrzegać jako właśnie sytuację nadzwyczajną) sąd rejestrowy dokonujący oceny zasadności wniosku o wpis, nie może ograniczać się do formalistycznej oceny zdarzeń, do formalistycznego przypisania zaistniałych zdarzeń do treści statutu. W niniejszej sprawie niewątpliwie, z uwagi na konflikt w gronie członków stowarzyszenia, a w szczególności w gronie członków zarządu, nie było możliwe podjęcie uchwały w przedmiocie zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia członków zgodnie z postanowieniami statutu.

Z tych przyczyn, oraz z uwagi na zgłoszony zgodnie z postanowieniami statutu wnioskiem 1/3 członków, jeden z członków zarządu takie zgromadzenie zwołał. Istotne jest również to, że na tym zgromadzeniu w dniu 9 października 2016 r. stawiała się przeważająca większość członków, a co istotne obecny był również jeden z członków zarządu konkurencyjnego, a pozostali byli reprezentowani przez pełnomocnika. Podkreślenia wymaga również to, że mimo złożenia stosownych oświadczeń ci członkowie zarządu konkurencyjnego brali czynny udział w głosowaniach (por. niekwestionowana treść protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia członków stowarzyszenia z dnia 9 października 2016 r.). W ocenie Sądu Okręgowego chybione jest również stanowisko uczestnika odnoszące się do faktu podejmowania uchwał w przedmiocie zmiany składu zarządu w głosowaniu jawnym. Zgodnie z postanowieniami zawartymi w pkt 29 lit. a statutu, zgromadzenie może podjąć uchwały w tym przedmiocie również w głosowaniu jawnym, a z treści protokołu zgromadzenia z dnia 9 października 2016 r. wynika, że wszystkie uchwały podejmowane były w sposób jawny, zgodnie z postanowieniami zawartymi w pkt 35 statutu. Co istotne, we wszystkich tych głosowaniach czynny udział brali członkowie tzw. zarządu konkurencyjnego lub ich przedstawiciel. Już tylko powyższe okoliczności powodowały, że sąd rejestrowy nie mógł uchylić się od oceny skuteczności podjętych uchwał tylko z tej przyczyny, że zwołanie zebrania było obarczone swoistym „błędem”.

Sąd Okręgowy w pełni podziela prezentowane wcześniej poglądy judykatury i doktryny, zgodnie z którymi uchybienia formalne w zwołaniu zgromadzenia należy oceniać w punktu widzenia ich wpływu na treść uchwał. Oczywiście rzeczą jest, że takiej oceny dokonuje się z uwzględnieniem

specyfiki każdego konkretnego stanu faktycznego. W żadnej mierze nie oznacza to, że każde dowolne działania członków władz osób prawnych muszą prowadzić do zaistnienia podstaw do uwzględnienia wniosku o dokonanie wpisu. Na takie zagrożenie wskazuje sąd I instancji w swoim uzasadnieniu, ale w ocenie Sądu Okręgowego prawidłowe stosowanie art. 23 ustawy o KRS, prawidłowa ocena treści dokumentów dołączonych do wniosku oraz prawidłowa ocena całości okoliczności sprawy spowoduje, że do rejestru nie zostaną wprowadzone dane niezgodne z prawem.

Dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego przy ponownym rozpoznaniu wniosku będzie rzeczą sądu I instancji dokonanie wnikliwej analizy i oceny przebiegu zebrania nadzwyczajnego członków stowarzyszenia z dnia 9 października 2016 r. procedowania poszczególnych uchwał, ważności tego procedowania w świetle wymogów statutu oraz ustawy. Oцени również sąd, czy istotnie z samego, niekwestionowanego faktu zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia członków stowarzyszenia przez prezesa zarządu (bez uprzedniej uchwały całego zarządu) można wysnuć wniosek, że podjęte wówczas uchwały nie mogą stanowić podstawy do dokonania zmian w rejestrze sądowym prowadzonym dla wnioskodawcy.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji, stosownie do zasady wynikającej z treści art. 694⁷ kpc.

SSO Beata Kozłowska

SSO Janusz Beim

SSO Agata Pierożyńska

Ref. Inst. SSR M. Szmudzińska



Na oryginale właściwe podpisy
Zgodność z oryginałem stwierdza

Ewa Janda
St. Sekretarz Sądowy

Sygn. akt XII Ga 280/17

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie XII Wydział Gospodarczy -
Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący-Sędzia: SO Janusz Beim
Sędzia: SO Beata Kozłowska
Sędzia: SO Agata Pierożyńska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 stycznia 2018r.
w Krakowie

sprawy z wniosku Stowarzyszenia BEIT Kraków w Krakowie
reprezentowanego przez zarząd w osobach Magdy Rubenfeld
Koralewskiej, Marty Kalamar, Anety Kuberskiej
z udziałem Stowarzyszenia BEIT Kraków w Krakowie reprezentowanego
przez zarząd w osobach Davida Tilles, Barry Smerin, Estery
Stopińskiej, Karoliny Chmielewskiej

o wpis zmian

w przedmiocie sprostowania postanowienia

postanawia:

sprostować z urzędu treść komparycji postanowienia
tut. Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 29 listopada 2017 r. w ten
sposób, że w miejsce słów „Stowarzyszenie BEIT w Krakowie” wpisać
słowa „Stowarzyszenie BEIT Kraków w Krakowie”.

SSO Beata Kozłowska

SSO Janusz Beim

SSO Agata Pierożyńska

Uzasadnienie

Na skutek oczywistej omyłki w rozumieniu art. 350 kpc, w komparycji
postanowienia z dnia 29 listopada 2017 r. podano wadliwą nazwę
Stowarzyszenia. W rejestrze sądowym i statusie uwidoczniła jest nazwa
„Stowarzyszenie BEIT Kraków w Krakowie” a zatem w oparciu o zasadę
wynikającą ze wskazanej normy należało orzec jak w sentencji.

SSO Beata Kozłowska

SSO Janusz Beim

SSO Agata Pierożyńska



*Na oryginale właściwa podpis
Zgodność z oryginałem*